

Rokefellerowie, a konkretnie David, byli „ojcami założycielami” – wespół z polskojęzycznym przedstawicielem Czarnej Szlachty /Black Nobility/ – **Zbigniewem Brzezińskim**, słynnej Komisji Trójstronnej /Trilateral Commission/. Połączyła ona w jedną mafię polityczno-gospodarczo-finansowo-medialną oligarchów Ameryki, Japonii i Europy. Jednym z członków Komisji był **Jimmy Carter**. Kiedy **Nelsonowi Rockefellerowi** nie udało się zdobyć fotela prezydenta USA, i całą mocą wypromowali ich marionetkę – J. Cartera. O wszechpotężde Komisji Trojstronnej świadczą członkostwa w tej Komisji dyrektorów takich korporacji jak **IBM, Siemens, Dutch, Chase Manhattan, Sony, Nippon, Steel**. Dla koordynowania dyktatu ekonomicznego w krajach Ameryki Północnej, Europy i Azji, Komisja Trójstronna powołuje tam swoje nieformalne filie.



Rockefeller Center

Niezależni analitycy dziejów klanu Rockefellerów na tle meandrów polityki światowej zdecydowanie twierdzą, że Rockefellerowie odgrywali i odgrywają kluczową rolę w głównych wydarzeniach XX wieku. Trendy polityczne, preferencje gospodarcze, finansowe i zwłaszcza w USA antychrześcijańskie, mają swoje źródło w finansach klanu Rockefellerów sprzężonych rodzinie i biznesowo z innymi „dynastiami” USA.

Nie tylko w USA. Poprzez korporację **Chase Investment** Rockefellerowie posiadają swoje aktywa i tym samym wpływy w takich przedsiębiorstwach, jak stalownie w Turcji, przemysł tekstylny w Nigerii. Nelson był właścicielem **Creole Petroleum** w Wenezueli, co postawiło jego firmę w konflikcie z obecnym prezydentem tego kraju Chavezem, zmierzającym do przepędzenia obcych pijawek tamtejszej ropy. Jawnie więc odgrażają się „skasowaniem” prezydenta Chavesa.

W Ameryce Południowej, głównie w Brazylii, Rockefellerowie tłumią rozruchy skierowane przeciwko kontroli kilku republik „bananowych” przez masońskie kartery. Dotyczy to głównie **Archer-Daniels-Midland /ADM/** – monopolisty nasion i płodów rolnych, produkującego też nasiona genetycznie modyfikowane /soja/. Dyrektorem tego konsorcjum była m.in. **Margaretta /„Happy”/ Rockefeller**. **I ona także była przedstawicielką USA na 46. sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w roku 1991.**

Konsorcjum ADM jest groźnym przykładem tendencji do monopolizacji upraw rolnych na skalę międzynarodową, wobec której sowieckie kołchozy i polowe kombinaty PGR w czasach PRL, były tylko namiastką takiej monopolizacji. Obecnie przekracza ona granice państw i kontynentów, a doskonałym przykładem jest tu unifikacja rolnictwa w ramach Unii Europejskiej, która dekretuje nawet kształty ogórków, bananów, masowo wdraża uprawy roślin modyfikowanych. **Polska jeszcze się przed tym broni, ale kapitulacja jest przesądzona.**

Klan Rockefellerów podobnie jak „dynastia” Rothschildów, stanowi nierozdziałne konsorcjum szeregu innych rodzin oligarchicznych, takich jak: **Bedfords**. /Archibald/**Chesebroughs, Cutlers, Flagrelrs, Harkness, Paynes, Rogers**, Ta ostatnia to klan pod wodzą **Henry D. Rogersa** – dyrektora Standard Oil Company, jego krewniacy znajdują się wśród Iluminatów, podobnie jak inne rody sprzymierzone z Rockefellerami.

Rockefellerowie stale miewają swoich członków w kręgach rządowych. **Lewis Kirhy Rockefeller** był republikańskim członkiem Izby Reprezentantów. Senator „Jay” i jego familia rządzi Zachodnią Wirginią jak udziałni książęta. Rzecz jasna, senator „Jay” Rockefeller to członek Rady Stosunków Zagranicznych i Komisji Trójstronnej, co wystarcza za całą rekomendację wpływów tego Iluminata. Studiował na Yale, gdzie został członkiem słynnej a ponurej sławy „**Czaszki i Piszczeli**”, o której to „fabryce” przyszłych oligarchów świata – w innym rozdziale tej książki. W 1963 roku pracował w Wydziale Indonezyjskim Departamentu Stanu USA. Indonezja była rządzona dyktatorsko przez ich marionetkę **Suharto**, zmarłego w 2008 roku. Gdyby to nie była neokolonia USA, to naruszanie praw człowieka przez reżim Suharto byłoby stałym tematem oburzenia światowych elit czyli „mendiów”.

W Senacie, „Jay” funkcjonował jako ważniak w szeregu komisji, np. Komisji Finansów do Spraw Handlu, Rozwoju Gospodarczego, Komisji do Spraw Weteranów.

Stan Arkansas to drugie po Wirginii „Eldorado” Rockefellerów.

Kilku Rockefellerów rozsiadało się w Kongresie Stanów Zjednoczonych, ale ważniejsi są ich senatorowie. Już w 1906 roku ówczesny senator **Penrose** otrzymał od Rockefellerów 25000 dolarów łąpówek, a senator Bliss – 100 000 dolarów, oczywiście nie bezpośrednio od Rockefellerów, tylko od ich Standard Oil.

Oto przykład dominacji Rockefellerów Kiedy zechcieli zbudować niepopularną wśród mieszkańców autostradę do celów prywatnych, wezwali Sekretarza Spraw Wewnętrznych, ministra **Stewartta Udalla** do apartamentu Nelsona Rockefellera i tam „skłonili go” do wyrażenia zgody na tę autostradę. **Tak się rządzi Ameryką z „drugiego siedzenia”.**

David Rockefeller był doradcą zamordowanego potem prezydenta Johna F. Kennedyego, którego śmiertelnym grzechem stała się jego decyzja o emisji federalnej waluty i posłanie na przemiał dolarów emitowanych przez bankierski gang – „Bank Rezerw Federalnych”.

Pełna monografia dominacji Rockefellerów wymagałaby kilkutomowego opracowania. Pokusimy się o telegraficzny skrót, przemknijemy ponad najgroźniejszymi agendami antychrześcijaństwa, powołanymi przeważnie przez nich samych lub przez nich kontrolowanymi. Ukazała się książka „*Bezbożne przymierze*”, której autorzy opisują metody i chronologię przechwytywania seminariów duchownych, opanowywania rad parafialnych i

szkół chrześcijańskich. Jedną z najważniejszych agend dowodzenia tym procederem jest „fundacja” o nazwie „**Sealentic Fund**”. Potem czynili to i czynią poprzez szereg innych „fundacji”. „Sealentic Fund” powstało w 1938 roku z siedzibą w New York City. Wydawało ogromne sumy na manipulowanie życiem kościoła protestanckiego. W przewodniku po fundacjach – „*The Foundation Directory*”, wydawanym przez „E Russel Sage Foundation” – wiadomo przez kogo finansowanej – „Sealentic Fund” wydała w 1961 roku na destrukcję w Kościołach protestanckim i katolickim 680 000 dolarów. Po 1984 roku „Fundacja Sealentic” już nie była używana do tego celu. Zastąpiły ją inne, a wydatki na te cele w 1984 roku w formie oczywiście „grantów” wyniosły 1 889 550 dolarów. Trop wiódł po 1984 roku do innej rockefellerowskiej bezpodatkowej „fundacji” o nazwie „**Brothers Fund**”. Tak oto tysiące ciekawskich nigdy nie dojdą do sterników tych grantów, przyznawanych „przypadkowo”, „bezinteresownie” – **jeśli nie będą wiedzieć, że za tym stoją „bractwa” Iluminatów**. I tak np. „The Union Theological Seminary” /Zjednoczone Seminarium Teologiczne/ istnieje tylko dzięki funduszom Rockefellerów, natomiast tamto „Sealentic Fund” swój program streszczało w: bieżących działaniach opartych na protestanckiej edukacji teologicznej. Finalnym skutkiem takiej /talmudycznej/ edukacji w nauczaniu protestanckim, jest **totalne zażydzenie protestantyzmu**, a obecnie celem tej inwazji jest katolicyzm w krajach posowieckich, bo na zachodzie katolicyzm jest już niemal katakumbowy.

W 1952 roku kongresmen Eugene Cox przewodniczył komisji, która po raz pierwszy usiłowała odsłonić tajemnice niezliczonych „fundacji” Rockefellerów innych Iluminatów. Kongresmen napotykał niezliczone przeszkody w drodze do prawdy. Wkrótce rozchorował się i w tajemniczych okolicznościach zmarł. Jeden z członków tej komisji, kongresmen **Carroll Reece** i jego doradca **Rene Wormser** usiłowali kontynuować te dochodzenia. Wtedy poplecznicy mafii Rockefellerów i podległa Iluminatom prasa wielkonakładowa zwarli szeregi, aby zniszczyć kongresmena Reese. Komisji zmniejszono środki finansowe i skrócono czas przyznany na badania. Pomimo licznych przeszkód zdołała ona ustalić, że od 1930 roku fundacje Rockefellera i fundacja Carnegie wydały ogromne sumy na „edukację”. **Pieniądze te zostały wydane w lwiej ich części na huraganową promocję Johna Deweya, marksizmu, ideologii Jednego Rządu Światowego i socjalizmu**. Obie z mienione fundacje zapewniły ponad 70 proc. darowizn na instytucje szkolnictwa wyższego w Ameryce w ciągu pierwszych trzydziestu lat XX wieku.

Krajowe Stowarzyszenie do Spraw Edukacji /National Education Assotcianon/, było finansowane głównie przez fundacje Carnegie i Rockefellera. Raport komisji badającej fundację Carnegie, zredagowany w 1934 roku snuł ponurą perspektywę:

Zamierająca polityka wolnej ręki musi zostać całkowicie zniszczona i my wszyscy, włącznie z „posiadaczami” musimy w dużym stopniu zostać poddani kontroli społecznej.

Nie wiedzieli, biedacy, jak rozpoznawany przez nich trend antycywilizacyjny zniewoli narody i kontynenty po upływie pół wieku.

Kongresmen Wormser, doradca otrutego szefa komisji – Reecego, pisał w reasumcji raportu, że badania Komisji prowadzą do wniosku, iż ***rzeczywiście istniało coś o charakterze rzeczywistej konspiracji wśród pewnych czołowych wychowawców Stanów Zjednoczonych, zmierzającej do wprowadzenia socjalizmu poprzez wykorzystanie systemu szkolnego.***

Ustalili, że głównym sprawcą stojącym za programem nauczania socjalizmu w szkołach i uniwersytetach Ameryki, a także polityki Krajowego Stowarzyszenia do Spraw Edukacji, była Fundacja Rockefellera.

Potężny zespół fundacji i organizacji stowarzyszonych – pisał Wormser – powstał na przestrzeni tych lat, by sprawować kontrolę nad edukacją. Większa część tego zespołu i całkowita odpowiedzialność za taką „edukację” przypada na grupy Fundacji Rockefellera i Carnegie.

Tak rzeczy stały po drugiej wojnie światowej, w latach 50. Przez następne 40 lat „grupy” fundacji Rockefellera i Carnegie kontynuowały swoją robotę destrukcyjną bez żadnych przeszkód.

Wydawnictwo „*Grolier, Inc.*” to jeden z wydawców podręczników, a jednym z jego dyrektorów był **Avery Rockefeller - Junior**. Innym dyrektorem tego wydawnictwa był **Theodore Waller**, Żyd jak wszyscy inni z tego areopagu. Waller to członek Międzynarodowej Komisji Książki *UNESCO*.

Media kontrolowane przez Rockefellerów, ich iluminackich satelitów dyktują, kto ma być promowany, jakie tendencje w religiach i umysłach „użytecznych durniów” mają być wdrażane. „*Times*”, to ich czołowy rozpylacz tych toksyn. Jego prezesem był przez lata Żyd **Andrew Heiskell** – prawa ręka D. Rockefellera. Inny Iluminat – **Henry J. Fisher** nieprzerwanie kierował „*Calls Magazine*” od 1917 do 1956 roku! Satanistyczny establishment szeroko reklamował tzw. „Kościół Szatana” stworzony i prowadzony przez satanistę **Antona LaVey**. Gazeta „*New York Daily News*” z 31 stycznia 1967 r. przedstawiła swoim czytaczom lukrowaną opowieść o tym, jak **LaVey** odprawia pierwszą w Ameryce satanistyczną ceremonię ślubną. W „*Calls Magazine*” z marca 1972 r. prezentowano liryczną opowieść o „Kościele Szatana”.

Serial bezpłatnej reklamy satanizmu trwał: 19 czerwca 1972 roku „*Time Magazine*” zapoznał czytaczy ze szczegółowym omówieniem działalności LaVey i jego „Kościoła Szatana” w reportażu pt: „*Okultyzm; namiastka Wiary*” /*The Occult: A Substitute Faith*/.

A wszystko to za darmo! Taki Billy Graham, promotor Nowego Porządku Świata, ciągle otrzymuje najbardziej dochodowe reklamy prasowe.

Innym przykładem jest szarlatan „archeologiczny” o nazwisku **Deniken**. Zrobił fortunę. W swoich „odkryciach” stale forsował tezę Darwina, że człowiek i małpa mają wspólnego przodka, ludzie ewoluowali cywilizacyjnie i anatomicznie, czemu przeczą nie fałszowane liczne wykopaliska. **Lew Wasserman**, szef **Microfilm Corporation of America** z „*New York Times Company*” – właściciel wydawnictwa **G.P. Putnams Sons**, członek Rady Uniwersytetu Rockefellera, opublikował antychrześcijańskie, **tendencyjne ufologiczne dywagacje Van Denikena**.

Koncern Cadence Industries jest właścicielem przedsiębiorstwa **Marvel Comics**. Zarząd koncernu jest podwładny Dawidowi Rockefellerowi poprzez **Radę Stosunków Zagranicznych**. Nie dziwi więc promowanie okultyzmu i publikowanie takich dzieł jak „*Syn Szatana*” /*The Son of Satan*/ przez **Marvel Comics**. Kto jest za to odpowiedzialny? Nigdy bezpośrednio Rockefeller, ten czy jakkolwiek inny. Trzeba dodać, że Rockefellerowie podają się za baptystów. Dlaczego więc promują takie bezceństwa antychrześcijańskie? Bo kroczą w **awangardzie wojny talmudyzmu i syjonizmu** z cywilizacją chrześcijańską, a ich „baptizm” to jedynie listek figowy.

Innym **żydowskim monopolistą prasowym jest Hearst**, słynny w swoim czasie po porwaniu jego córki, która tak naprawdę nie została porwana, tylko po dwóch latach wyłoniła się jako propagatorka terroryzmu. To właśnie Hearst – szef wielkiego koncernu prasowego wypromował książki o satanizmie i samego Billy'ego Jrahama. Chase Manhattan Bank wspomagał finansowo Grahama i publikacje satanistyczne, na czele z samym LaVeyem.

Maurice Strong, satanista-Iluminat, to przyjaciel Rockefellerów. Propaguje on kult Matki Ziemi /Gai/. Jego matczynikiem jest San Luis w stanie Kolorado, u podnóża gór Sangre de Cristo. Nazywa się to „**doliną azylu prawd światowych**”¹To kompleks kilkunastu obiektów, m.in. „koedukacyjnego” męsko-żeńskiego klasztoru karmelitańskiego /!/; świątyni hinduistycznej, monastynu buddystów tybetańskich, świątyni sufitów i taoistów, ośrodka studiów nad mistycyzmem judaistycznym oraz „ośrodka ekologicznego” **Instytutu Aspen**. Planowali wzniesienie piramidy o wysokości 100 metrów. Faraonowie egipscy – drzyjcie! Ośrodek zaskarbił sobie przydomek „**Watykanu Nowego Ładu Światowego**” Goście tego »Watykanu Nowego Ładu Światowego» to **Rockefeller, H. Kissinger, McManan, P. Trudeau** /były premier Kanady, Iluminat jak wszyscy pozostali/, **Dalajlama, Shirley MacLine i inni Iluminaci**.

Maurice Strong to miliarder. Był zastępcą Sekretarza Generalnego ONZ, był dyrektorem programu ochrony środowiska ONZ, przewodniczącym „Szczytu Ziemi” z 1992 roku w Rio de Janeiro.

Jego ideą jest stworzenie „**Nowej Religii Przyjaznej Ziemi**”. Strong to członek **Komitecu 300, super łązy jeszcze bardziej wpływowej niż Bilderberg Group**. Dodajmy, że na liście Komitetu 300 widniało nazwisko polskojęzycznego **Żyda Józefa Hieronima Retingera oraz Radziwiła** / zob. ostatni rozdział książki/.

Strong położył nieocenione zasługi w niszczeniu, rozwadnianiu chrześcijaństwa za pomocą tzw. „ekumenizmu”, zresztą oczka w głowie papieża **Jana Pawła II**. Strong trzyma cugle nad głównymi nićmi „ochrony” przyrody, czyli podporządkowywania pod tym pretekstem olbrzymich połaci globu władcom świata. Podczas wspomnianego „Szczytu Ziemi” w Rio de Janeiro, grupa satanistów: **Strong, Rockefeller, Rothschild, Kissinger** i inni „Olimpijczycy”, radzili nad przechwyceniem zasobów przyrodniczych Globu pod pretekstem „ochrony przyrody”.

Maurycy Strong w 1990 roku udzielił wywiadu kanadyjskiemu dziennikowi „*West*”¹⁷. Mówiąc o Forum Ekonomicznym w Davos, Strong nagłe „popuścił” wodze fantazji:

- *Co by było, gdyby mała grupka światowych przywódców/.../ utworzyła tajne stowarzyszenie /ona je dawno już „utworzyła”! – H.P./, by doprowadzić do ekonomicznego krachu? Wszyscy są w Davos. To nie terroryści, to światowi przywódcy.*

I ujawnia mechanizm takiego hipotetycznego krachu:

*Lokują się na światowych rynkach akcji i towarów. Używają swojego dostępu do giełd, komputerów i zapasów złota, wywołują panikę.*¹⁸

Po chwili gryzie się w język:

- Nie powinienem chyba mówić takich rzeczy.

Czyżby „przepowiedział” to, co dzieje się obecnie, A.D. 2008 na rynku walut, giełd światowych?

Teraz rozumiemy, dlaczego fundacje Rockefellera wydają wielkie pieniądze na tzw. „ruch ochrony przyrody”. Coraz więcej ludzi jeszcze nieodmóddzonych rozumie, że to przykrywka do wyzucia ich z własności i resztek wolności. Ten plan ujawnił George Hunt, uczestnik konferencji ONZ na temat środowiska i rozwoju: „Ziemia”. Tam właśnie Rockefellerowie i Rothschildowie snuli plany wykorzystania oszukańczego szyldu pod nazwą **Światowego Banku Ochrony Przyrody / World Conservation Bank/**, do zdobycia tytułów własności najcenniejszych obszarów lądowych Ziemi.

Ma się rozumieć, Rockefellerowie uwielbiają „Wielebnego” Moona z Korei, który nazywa siebie Chrystusem. Wyprodukował „religię” międzynarodową, interkontynentalną. Jego główna siedziba mieści się w Nowym Jorku. Wspomagają go milionami dolarów Rockefeller, Ted Kennedy, mason Mc Mark Hatfield, mason Jesse Helms, Illuminat William Buckley Jr.

Światowe agendy niszczenia chrześcijaństwa

Zacząć należy od tego, że bankowe gangi Rockefellerów i Rockefellerów podporządkowały sobie w drugiej połowie XIX wieku finanse Watykanu i tak jest do dziś. Nawet żydowska „Encyklopedia” /t. II s. 497/ stwierdzała otwarcie:

Dziwny to ciąg dalszy do prób ustanowienia kościoła katolickiego, rywala Rothschildów, że obecnie /1905! – H.P./ ci drudzy są strażnikami papieskich skarbów.

Badacz **Eustace Mullins** stwierdzał w książce „*The Curse of Canaan*” ?Droga do Canan/, że Rothschildowie przejęli zdalnie wszystkie operacje finansowe oł katolickiego na całym świecie. Po skandalach z „Banco Ambroziano”, **interesy Kościoła katolickiego są powiązane również z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, czyli z Illuminatami.**

Rothschildowie i Rockefellerowie poprzez bank Kuhn, Loeb & Co. przejęli wszystkie bogactwa rosyjskich carów, zdeponowane przed rewolucją żydobolszewicką 1917 roku w Banku Anglii /35 mln dolarów/ i w banku paryskim – 80 milionów ” Do tego doszły nieprzebrane zasoby złota, diamentów i srebra, tudzież dzieła sztuki, w tym sztuki sakralnej, szabrowanych przez żydowskich łotrów, którym wodził osławiony **Armand Hammer**. Rothschildowie dzięki politycznemu panowaniu nad Europą zza kulis, nie mówiąc o panowaniu nad jej finansami, nie pozwolili zbiegłym z Rosji spadkobiercom ostatniego cara pobrać ani centa z tych kwot. Rodzina **Mountbattan** prowadziła zaciekle batalie sądowe, aby zapobiec wycofaniu czegokolwiek z banków. Tym oto bandyckim sposobem, jednym z innych kanałów rabunku, miliony zainwestowane przez gangi **Rothschildów, Rockefellerów i Kuhnów z Schiffami** w rewolucję żydo-bolszewicką, zostały przez nich odzyskane **stokrotnie. Same przywłaszczone depozyty bankowe carskiej Rosji są obecnie warte około 50 miliardów dolarów.**

Dominację Rothschildów w chrześcijaństwie pośrednio potwierdza taki „drobiazg” słynna Armia Zbawienia posiada swoje logo w postaci Gwiazdy Dawida /Red Schield/. Derek Wilson pisał w książce „*Rothschild the Wealth ant Power of Bvnasty*”, że popularne satyry przedstawiały Rothschildów jako prawdziwych carów i „papieży” chrześcijaństwa.

Co do judaizmu, to cytowany **Anka Muhlstein**, płatny biograf Rothschildów książce /„Baron James, The Rise of the French Rothschilds” /1980/ pisał:

Baron Rothschild, głowa domu, jest prawdziwym królem judaizmu, księciem niewoli, Mesjaszem długo oczekiwanym przez zwykłych ludzi./ Lew plemienia Judy, baron Rothschild ma więcej siły niż Dawid – więcej mądrości niż Salomon.

117

Chyba był bliski prawdy ten dworski trefniś!

Światowy Parlament Religii

„The World Parliament of Religions” nie jest stałą organizacją. Tak nazywał się światowy spęd wojującego antychrześcijaństwa w Chicago w 1893 roku. Około trzech tysięcy osób uczestniczyło wtedy w „panelach” tego światowego spędu. Trwał on aż siedemnaście dni! Przedstawiono ogromną ilość referatów, materiałów, dokumentów, wygłoszono setki przemówień. Wśród uczestników znajdowali się liczni przedstawiciele judaizmu, teizmu, islamu, hinduizmu, buddyzmu, dżinizmu, taoizmu, konfucjonizmu, schintoizmu, zoroastryzmu i trzech głównych gałęzi chrześcijaństwa – katolicyzmu, protestantyzmu i prawosławia.

Coś takiego, na podobną synkretyczną skalę organizował papież Jan Paweł II w Asyżu, na co Bóg zareagował tam dwukrotnym trzęsieniem ziemi, prawie zburzeniem bazyliki św. Franciszka i śmiercią dwóch polskich zakonników!

Najważniejszą postacią na sabacie w Chicago był **Swami Vivekananda**, sławny wtedy kontynuator indyjskiego synkretysty Ramakrishny, zmarłego w 1886 roku. Vivekanand założył „*Misję Ramakrishny*” o światowym zasięgu. Wprowadził Ruch Vedanty do Ameryki Północnej.

W ramach komentarza do tego sabatu, John Cotter, autor książki „Synkretyzm Religią Antychrysta”², cytował wypowiedź dr. Visserta Hoofta:

Czyż nie znaczy to, że podczas gdy wszystkie religie są sobie równe, religia Vedanty jest dużo równiejsza od innych?

W tym synkretycznym sabacie uczestniczył także kardynał Gibbons. Z kolei kardynał Canterbury odrzucił zaproszenie na ten spęd czarowników i czarownic synkretyzmu. Oświadczył, że chrześcijaństwo jest jedyną religią prawdziwą, a udział w takiej konferencji oznaczałby, że inne religie są równe chrześcijaństwu.

Wysłania delegata na konferencję odmówił także Watykan.

Komentując te odmowy, Mark McAvity, anglikański biurokrata Światowego Międzynarodowego Stowarzyszenia Oświatowego z siedzibą w Vancouver, członek Zarządu Północno-Amerykańskiej Sieci Międzywyznaniowej, powiedział butnie:

*W tym stuleci nie mogliby się ośmielić, aby nie wystać przedstawiciela.*³

Światowe Braterstwo Wyznań /World Fellowship of Faiths/.

Założył je w USA Hindus Dasa Gupta w 1924 roku. Pierwszy swój kongres, oczywiście „światowy”, to „Braterstwo Wyznań” odbyło przy doskonałej do tego okazji, bo podczas Światowych Targów w Chicago w 1933 roku. Tak o tym światowym zlocie religijnych światowców pisało trzy lata później „News Review” / 9 VII 1936/:

W 1933 roku w Chicago, a w Nowym Jorku w roku następnym, odbył się pierwszy kongres Światowego Braterstwa Wyznań pod przewodnictwem ex-prezydenta Herberta Hoovera i Jane Adams, panny komunistki, byłej akcjonariuszki, wraz z Nikolai Leninem, Rosyjsko – Amerykańskiej Korporacji Przemysłowej.

Zostało więc jawnie nazwane to „braterstwo” jako komunistyczno – antychrześcijańskie. Jeden z protestanckich rzeczników tej hucpy – „biskup” **William Montgomery Brown**, powiedział:

Jeżeli jedność świata ma być osiągalna, to musi się to dokonać poprzez międzynarodowy komunizm, który można sprowadzać do hasła: Przegnać Boga z niebios i kapitalistów z ziemi. Wtedy i tylko wtedy zaistnieje pełne koleżeństwo Wyznań.

Światowy Kongres Wyznań /World Kongres of Faith/

Powstał w 1936 roku w Londynie, powołany przez brytyjskiego odkrywcę, dyplomatę i mistyka – **Francisa Younghausbanda**, komandora orderów Gwiazdy Indii oraz Cesarstwa Indyjskiego.

W kongresie uczestniczył sławny jezuita **Teilhard de Chardin**, który w 1947 r. poszerzył program Kongresu na teren Francji pod nazwą „Union des Croyants”. Światowy Kongres Wyznań związał się w 1980 roku ze Świątynią Zrozumienia z siedzibą w USA/ i od tego czasu wydaje z Kongresem wspólne pismo „World Faiths Insight” – najważniejsze czasopismo synkretysów na świecie.

W 1936 roku Imperium Brytyjskie było w pełnym rozkwicie, nie zachodziło nad nim słońce, toteż Kongres przeniknął ze swoim synkretyzmem do wielu krajów tego imperium. Autor książki o synkretyzmie – John Cotter zauważył: Bóg jednak nie pozwolił z siebie zakpić. Ogromnego imperium już nie ma.

Słów kilka o tej „Świątyni Zrozumienia”. Powstała w 1960 roku w USA, założona przez **shintoistkę Judith Hollister**. Organizację popierała Eleonora Roosevelt. Celem „Świątyni” było powstanie „Narodów Duchowo Zjednoczonych” i dobrze się ma na tej „duchowej drodze”. „World Faiths Insight” /luty 1991/ wśród „Przyjaciół Założycieli” organizacji wymieniało Thomasa Mertona, dr. Sarvepalii Radha- krishana, UThant’a, Dalaj Lamę, Eleonorę Roosevelt i papieża Jana XXIII.

„Świątynia Zrozumienia” powołała stałą Międzynarodową Izbę Doradców Świątyni. Są w niej m.in. dr Hans Kiing /heretyk katolicki/, o. Daniel Martin, dr Robert Muller. Do Zarządu „Świątyni Zrozumienia” powołano księdza pasjonistę Thomasa Berry.

Kilka faktów o doktorze **Robercie Mullerze**. Francuz, kanclerz „Uniwersytetu” Narodów Zjednoczonych dla Pokoju” /!/. Chodzi tu o specyficzny pokój. Taki, który św. Augustyn

nazwał okrutnym wymuszaniem niesprawiedliwości. R. Muller był długo zastępcą sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych. Bojownik o „Międzynarodową Oświatę”. W 1989 roku uzyskał międzynarodową nagrodę UNESCO za: „**Wychowanie dla Pokoju**”. Jest on autorem „*New Genesis: Shaping a Global Spirituality*” /Nowa Księgi Rodzaju: Kształtowanie duchowości globalnej”/ wydanej w 1982 roku. Książka wręcz panegiryczna dla panteizmu i synkretyzmu. **Pisze w niej o Naszych braciach zwierzętach, naszych siostrach kwiatach.** Nie zapomniał dodać o potrzebie tworzenia Wspólnego Świata Instytucji Religijnych.

Światowa Rada Duchowa /The World Spiritual Council/ powstała w latach 1944 - 1945 pod patronatem Królowej Belgów. W deklaracji /ideowej?/ oznajmiano, że starają się ustanowić wielką syntezę religijnych filozofii i kultur Wschodu

Zachodu. Cel? Przyczynienie się do budowy pokoju i braterstwa. Wkrótce potem Światowa Rada Duchowa wydała z siebie tzw. „**Duchową Kartę Ludzkości**” /Spiritual Charter Humanity/. Wyznaczała ona milowy krok na drodze religijnego, filozoficznego i kulturalnego uniwersalizmu, nakładający się dokładnie na ogłoszoną w 1948 roku przez ONZ Deklarację Praw Człowieka.

Światowa Rada Kościołów /The World Council of Churches/

Powołana w Amsterdamie w 1948 roku. Stała się organizacją w pełni synkretyczną dopiero po odejściu na emeryturę dr. W. Hoowta, sekretarza generalnego tej Rady. Lawrence Adams z waszyngtońskiego Instytutu Religii i Demokracji tak pisał w australijskim magazynie „AD 2000” w marcu 1991 o Globalnym Zgromadzeniu Światowej Rady Kościołów /Canbera, 1991/:

Historyczna ortodoksja chrześcijańska twierdzi, że stworzenie jest chwalebne i podtrzymywane przez Pana, lecz że całość stworzenia upadła i uległa zepsuciu. Centralność ludzkiego odkupienia jest przez tę nową teologię zastępowana nadzieją pokładaną w wewnętrznym zdrowiu stworzenia.

Szóste Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów w Vancouver w Kanadzie, było poprzedzone spotkaniem przygotowawczym w Moskwie, stolicy wojującego ateizmu i żydokomunizmu, co bez reszty określiło kod genetyczny tejże Światowej Rady Kościołów. **Moskiewscy żydobolszewicy wykazali więc nadzwyczajną troskę o światowe normy w sprawach „kościół”.**

Światowa Konferencja do Spraw Religii i Pokoju

Jej siedziba znajduje się w 777 /liczba i cyfry kabalistyczne!/ apartamencie na Placu Narodów Zjednoczonych, na terenie darowanym przez satanistę Rockefellera. Można oczywiście zauważyć, że najbardziej odpowiednim dla kabalistów i gnostyków byłby apartament 666, był jednak chyba już zajęty. Odbywała owa konferencja kolejno w Kioto /Japonia 1970/, Brukseli /1974/ Princeton /New Jersey 1979/, Nairobi /1984/, Melbourne /1989/, Riva del Garda /Włochy, 1994/. W Nairobi głównym „zapiewajło” był anglikański biskup **Desmonto Tutu**. Pismo -Catholic” /Australia, wrzesień 1992/ cytowało szereg jego bezcennych odkryć teologicznych:

To jasne, że Bóg nie jest chrześcijaninem. Jego troska obejmuje wszystkie jego dzieci;

Niektórzy ludzie sądzą, że było coś dziwnego w narodzinach Jezusa. Może Jezus był synem z nieprawego łoża?


Duch Święty nie ogranicza się do Kościoła chrześcijańskiego. Na przykład Mahatma Ghandi, który był Hindusem. Duch Święty świeci przez niego.

Gdy sprawiedliwość zwycięża nad niesprawiedliwością, jak stało się w Zimbabwie⁴ dowodzi to, że Królestwo Boże już nadeszło.

Istnieje jeszcze kilkanaście podobnych światowych kłębów antychrześcijaństwa, synkretyzmu, panteizmu. Zakończmy ten przegląd na nagrodach imienia **Johna Templetona**, prezbiterianina, bankiera z Wall Street i stypendysty fundacji Rhodesa na uniwersytecie Oxford. Po kilku latach fundusz tego stypendium dysponował już 20 milionami dolarów.

Laureatami byli m in.:

„**Matka Teresa**” z Kalkuty, synkretystka co się zowie **!/, która wierzyła, że chrześcijanie, muzułmanie i hinduiści mogą osiągnąć zbawienie poprzez Mahometa, Wisznu i Sziwę.**⁵ Brała udział w Światowym Parlamencie Religii /1993/, pierwszym Globalnym Forum Przywódców Duchowych i Parlamentarnych na Rzecz Przetrwania Ludzkości /Oxford 1988/, z udziałem najgorszych antychrystów ludzkości. Świetne wizytówki tej synkretystki.

Inni laureaci, to **Aleksander Solżenicyn** /1983/ z czasów, gdy jeszcze nie pisał prawdy o Żydach sowieckich; **Sarvepalli Radkrishnar** – prezydent Indii i super – synkretyk; **Nikkyo Niwano**, założyciel Światowej Konferencji Narodów Zjednoczonych do Spraw Religii i Pokoju /Niwano to jedyny niechrześcijański obserwa- r na Soborze Watykańskim II/; kardynał Suenens – mason i jeden z czołowych neretyckich „reformatorów” Kościoła na Soborze. Na liście watykańskich masonów, zawierającej 121 nazwisk było dziesięciu kardynałów: **Bea, Bugnini, Baggio, Casaroli, Lienart, Maechi, Papalardo, Pellegrino, Poletti, Villot** – podejrzewany o otrucie papieża Jana Pawła I.

Wśród jurorów Nagrody Templetona najważniejszymi są **Dalaj Lama i Edmont de Rothschild**, były prezes londyńskiego Bank Rothschild and Sons. **Edmont Rothschild** uczestniczył w „Szczyt Ziemi” w Rio de Janeiro /1992/, przewodnicząc jego komitetowi planującemu priorytety finansowe. Pomagał zapewnić wsparcie w wysokości miliarda funtów szterlingów na rzecz ochrony środowiska.

Jury nagród „John Templeton” ma niemal obsesję na punkcie kaperowania książąt i głów koronowanych. Jest tam królowa Belgów, książę Albert – król Belgów, książę Walii, dr Otto von Habsburg – syn cesarza Austrii i króla Węgier, wielka księżna Józefina z Luksemburga, wielu lordów, Rycerzy Maltańskich, „Bóg – Król” Dalaj Lama i księżna Poon Pismai z Tajlandii, znana synkretystka, przewodnicząca Światowej Federacji Buddystów.

Ceremonie wręczania nagród odbywają się w pałacu Buckingham i w zamku Windsor. Charles Colson otrzymał swój milion dolarów nagrody prywatnie, w pałacu Buckingham 12 maja 1993, natomiast publiczną ceremonię z jego udziałem zaplanowano na 2 września 1993 w kaplicy **!/ Rockefellera** na uniwersytecie w Chicago w ramach obchodów stulecia Światowego Parlamentu Religii.

Dynastia brytyjska to bastion światowej masonerii. Doradcą Królowej Elżbiety był słynny kanonik **C.E. Raven**, „doradca duchowy” królów: Jerzego V i Jerzego VI. Raven to bajecznie bogaty anglikanin, trzykrotnie żonaty, co nie przeszkadzało ani królom ani królowej Elżbiecie. Raven jako członek Brytyjskiej Rady Chrześcijań i Żydów odwiedził Bolszewię, wracając stamtąd z lewackimi pochlebstwami wobec stalinowskiej tyranii, podobnie jak to przedtem uczynił Bernard Shaw.

W 1954 roku weszły w obieg nowe dolary kanadyjskie z diabłem nad uchem królowej! Fryzura królowej układała się tak, że loki tworzyły oblicze diabła! To właśnie wtedy kanonik Raven był doradcą królowej. Rząd kanadyjski oświadczył wówczas, że ta diabelska konfiguracja loków to tylko przypadek! – choć nad tym „przypadkiem” dobrze musiał się natrudzić plastyk projektujący ten banknot.

Podczas radiowego dorocznego bożonarodzeniowego wystąpienia królowej w 1955 roku, mówiła ona o reakcji łańcuchowej sił światła, która rozświetli nowy wiek przed nami. „Siły światła”, w ogóle samo słowo „światło”, to w okultyzmie kultowe zawołania oznaczające siły Lucyfera, byłego anioła światłości. Ten nowy wiek przed nami to nie nowe stulecie, tylko era postchrześcijańska. Dalej królowa mówiła o narodach, które będą żyć w przyjaznym braterstwie. Rzecz jednak w tym, że angielskie brotherhood może oznaczać zarówno braterstwo jak i bractwo masońskie. Królowa jako głowa Kościoła anglikańskiego całego Imperium Brytyjskiego i Wspólnoty Narodów, w tym Kanady – miała wręcz obowiązek wystąpić z odwołaniem się do chrześcijańskiej tradycji. Jednak ani razu nie wypowiedziała słów „Bóg”, „Jezus”, „Jezus Chrystus”. Jej wystąpienie było wręcz wysterylizowane z odniesień do chrześcijaństwa.

Amerykańska Federalna Rada Kościołów była utrzymywana przez Rockefellera. Springmeier w książce *„Bądź mądry jak węże”* opisuje w szczególności, jak Federalna Rada Kościołów planowała niszczenie chrześcijaństwa. Jak spiskowano, aby powstanie tej Rady wyglądało na „ruch oddolny wiernych”, podczas gdy była to robota Iluminatów połączonych z wysokiej rangi masonami, socjalistami, zwolennikami New Age i Rządu Światowego. I o tym, jak podstępnie żonglowano matami z Ewangelią, aby osiągnąć antychrześcijańskie cele.

Nowojorski „Kościół Riverside” powszechnie nazywano „Kościółem Rockefellera”. Jesienią 1977 roku członek *„Czaszki i Piszczeli”* /Skull and Bones/ – **William Sloane Coffin Jr** został starszym pastorem tego kościoła. Budynek jest przystrojony kamiennymi Chimerami, posągami króla z dynastii Merowingów. Witraże wykonała firma Reynold- Francis i Rohnstock z Bostonu, a witraże skrzydła południowego firma Joseph G. Reynolds z Belmont. Przewodniczącym zespołu budowy tego „kościółka” był **John D. Rockefeller Jr.** „Oświeceni” pełnymi garściami dolarów wspierają dywersyjne sekty zarówno chrześcijańskie jak i pozachrześcijańskie. Do takich należy m.in. *„Kościół Mormonów”*. Kiedy ta sekta gwałtownie potrzebowała funduszy na swoją działalność pod koniec XIX wieku, zwróciła się do banku Kuhn, Loeb & Co. Wtedy Rockefellerowie przejęli tajną kontrolę nad tą groźną sektą poprzez swoje wpływy w tym banku.

Rockefellerowie osobiście nadzorują niektóre grupy „religijne”, takie jak np. wymieniany tu Lucis Trust /Świetlisty Trust/. Organizacja ta wydała książkę „Uzewnętrzniecie Hierarchii” /Exsternalization of Hierarchy/, autorstwa przesławnej **Alice Bailey,⁶ w której autorka wyjawia plan satanistów i zwolenników New Age sposoby, jakimi „duchowa hierarchia” /w istocie szatańska/ zamierza rozszerzyć swoje panowanie na całą planetę. Książka stanowi podręcznik dla zwolenników New Age w szkołach „Arcane” w**

Nowym Jorku, Londynie i Europie. Wyjaśnia, w jaki sposób zostanie wprowadzona jedna religia światowa i jeden Rząd Światowy. Książka „Uzewnętrzniecie Hierarchii” na stronie 107 ujawnia, kto będzie rządził, kiedy na świecie zapanuje Nowy Porządek. Na poziomie ziemskim /ludzkim/, rządzić będzie Lucyfer. Na poziomie duchowym zwanym Shamballa /Święte Miasto/, przyszły władca będzie „Panem Świata” /The Lord of World/. To Szatan, ale w książce, aby nie zrażać maluczkich, nazywa się Szatana Sanatem Kumarą – to zniekształcone słowo „Szatan”. Obiecują też, że zapanuje świadomość Chrystusowa, co jest ukrytą kpiną.

Bailey w tej książce naucza otwarcie, że trzema pojazdami, /raczej koniami trojańskimi/, które wprowadzą nas w New Age, będą:

Loże masońskie

Kościół

Edukacja

Edukacja głównie dlatego, że nie wszyscy należą do jakichś „Kościółów”, ale przecież trzeba im uprzednio wyprać mózgi.

Gdyby patrzeć na Rockefellerów tylko z pozycji ich bogactw, to musimy przyznać, że są to królowie świata, nowoczesna dynastia faraonów. Oto ich najważniejsze „perły w koronie”:

Posiadają około 100 rezydencji.

Ogromne połacie ziemi w krajach Ameryki Południowej.

Wspaniałe rezydencje w Brazylii, Ekwadorze, Wenezueli.

Dwa pałace w Waszyngtonie.

Liczne rancza w USA, kurorty na Hawajach, w Puerto Rico, na wyspach kanaryjskich.

Budynek w Nowym Jorku z 33 apartamentami.

Posiadłość w Seal Harbor /stan Maine/, w Pocantico Hill.

Zatrudniają około 2500 osób służby domowej.

A teraz najlepsze szyderstwo, które jest najbardziej ponurą prawdą: Rockefellerowie w 1970 roku nie zapłacili ani centa podatków od dochodów!

W orbicie tej mega – mafii obracają się niektórzy potomkowie carskich Romanowów, nie wiadomo tylko, czy i jak autentyczni. To nie tylko potomkowie Romanowów z gałęzi rosyjskiej, lecz również cesarskiej, bo ród carski był skoligacony z książętami pruskimi, jak np. ostatnia zamordowana caryca. Część członków rodziny Romanowów przybyła do Ameryki po rewolucji żydobolszewickiej 1917 roku. Jedną z nich to wnuczka **Mary Teissier**, kuzynka Aleksandra Romanowa. Była ona kochanką **J. Paula Getty**, wtedy ponoć najbogatszego człowieka Ameryki.

Krew Romanowów płynie również w żyłach niektórych Iluminatów. Podobnie – w kręgu przyjaciół **Żyda Franka Sinatry**. Mike i Gloria Romanow są zaprzyjaźnieni z Frankiem Sinatrą, a jego krąg przyjaciół to lektura „Whos Who” dla mafii i Iluminatów. Frank Sinatra podróżuje do Francji, aby spędzić trochę czasu z baronem Guy de Rothschildem. Innym razem wydaje bal „dobroczynny” dla fundacji „Szczęście Światła” /World Mercy Fund/. Wspólnie z Laurencem Rockefellerem, Sinatra kupił „w ciemno”, bez wizji lokalnej /!/, chaotycznie zabudowaną, wielką posiadłość Mary Astor z rodziny „trzynastki” Iluminatów w dolinie San Fernando.

Kim była Anne Marie B. która wyszła za Stevena Clarka Rockefellera, syna Nelsona Rockefellera? To autorka książki: „*Był kiedyś czas wysp, iluzji i Rockefellerów*” /The was once a time of Islands, illusions, and Rockefellerers/. Opowiada w niej, że Anne pochodzi z Norwegii, była służącą u Rockefellerów, tam nauczyła się medytacji transcendentalnej i została zaskoczona ogromnymi zbiorami dzieł „sztuki prymitywnej”, przechowywanymi w domu Rockefellerów. Springmeier stwierdzał w tym kontekście, że owe „dzieła sztuki prymitywnej”, to według terminologii samych Rockefellerów nic innego jak zbiory „dzieł” pornograficznych! Opowiada ona o „Domu zabawy” /The Playhouse/ w Kykuit; o Margaret /„Happy”/ Rockefeller i jej przyjaciółce Vincent Astor; o rockefellerowskiej wyspie St. John, na której założył plantację Caneel Bay; i o ranczu Rockefellerów w Jackson Hole w stanie

Wyoming – „wodopój” dla super – elit Iluminatów. Częstym bywalcem był tam prezydent Clinton. O takich „wodopojach” – piszę szerzej w rozdziale o „piszczelowcach”.

Jednym z późniejszych wspólnych pomysłów Rockefellerów i Rothschildów było finansowanie budowy południowoafrykańskiego Las Vegas w pobliżu Johannesburga o nazwie „Zagubione miasto”, /the Lost City/. W obrębie tego miasta od dawna obserwuje się silną aktywność Iluminatów i wolnomularzy.

Wysforowaliśmy się daleko w czasie i przestrzeni. Czas powrócić do Europy, do USA z przełomu XIX i XX wieku. Tym samym – do Rockefellerów.

Spośród niezliczonych funkcji Dawida Rockefellera, tych oficjalnych- do najważniejszych należą:

Honorowy założyciel /i/ sekretarz Rady Ameryk /Council of the Americas/.

Honorowy sekretarz i założyciel Komisji Trójstronnej /Trilateral Commission/.

Sekretarz Stowarzyszenia Ameryk /Americas Society/.

Założyciel Forum Ameryk /Forum of the Americas/.

Sekretarz honorowy Rady Stosunków Zagranicznych /Council of Foreign Relations/.

Członek Komitetu 300.

Członek Klubu Bilderberger.

Członek żydowskiej loży Bnai-Brith.

Ten globalista, wróg demokracji i wolności narodów oraz jednostek, jeden z najważniejszych członków Rządu Światowego, sformułował następujący warunek akceptacji Rządu Światowego przez miliardy gojów:

Jesteśmy na progu globalnej Transformacji. Wszystko czego potrzebujemy, to właściwy wielki kryzys, i państwo zaakceptuje Nowy Światowy Porządek.

1 Ustalenia katolickiego pisma „The Wanderer”, 22 IX 1994.

2 Wyd. polskie Wers, 1996, s. 26.

3 „The Toronto Star”, 21 VIII 1993.

4 Komuniści „wyprodukowani” tam przez KGB, wymordowali tysiące mieszkańców.

5 Nauczanie Kościoła mówi: Nie ma zbawienia poza Kościołem.

6 Przewodnicząca Towarzystwa Teologicznego.